

Protokół nr XXIV/2008
z XXIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 30 września 2008 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali OSP przy ulicy Wojska Polskiego 20 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXIV Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 14 wobec czego obrady XXIV Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Radny S. Piwiński usprawiedliwił się przed sesją ważnymi sprawami rodzinnymi.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XXIII/2008.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XXIII/08. Za przyjęciem protokołu nr XXIII/08 głosowało 13 Radnych, jeden Radny „wstrzymał się” od głosowania. Protokół został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Andrzeja Sierakowskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę, Radny wyraził zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę A. Sierakowskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego A. Sierakowskiego głosowało 13 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym”. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny A. Sierakowski został wybrany sekretarzem obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.
2. Uchwała w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2008.
3. Uchwała w sprawie zwolnienia od opłat za dokonanie zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.
4. Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Lubień Kujawski do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Dorzecza Zgłowiączki
5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2008/2009 powierzonych przez Powiat Włocławki
6. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
7. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
8. Interpelacje i zapytania Radnych.
9. Wolne wnioski, zapytania.
10. Zakończenie obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – poinformował Radnych, że przed sesją został rozłożony na stole projekt uchwały dotyczący wyboru sołtysa w m. Gagowy. Wobec czego zaproponował włączenie do porządku obrad przedmiotowej uchwały. Zapytał czy oprócz tej zmiany są inne

propozycje do porządku obrad? Innych propozycji nie było. Przewodniczący odczytał porządek obrad z wprowadzonym projektem uchwały po czym poddał go pod głosowanie.

1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.
2. Uchwała w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2008.
3. Uchwała w sprawie zwolnienia od opłat za dokonanie zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.
4. Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Lubień Kujawski do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Dorzecza Zgłowiączki.
5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2008/2009 powierzonych przez Powiat Włocławki.
- 5a. Uchwała w sprawie zarządzenia Zebrania Wiejskiego Sołectwa Gagowy w celu wyborów sołtysa.
6. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
7. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
9. Interpelacje i zapytania Radnych.
9. Wolne wnioski, zapytania.
10. Zakończenie obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 Radnych, głosów „wstrzymujących” i „przeciwnych” nie było. Porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok.

Przewodniczący Rady oddał głos Burmistrzowi na temat zmian w budżecie gminy na 2008 rok. Powiedział, że jest jeszcze zmiana w budżecie ponieważ wczoraj przyszły pieniądze na książki, które należało wprowadzić.

Burmistrz – odniosę się do rzeczy, które merytorycznie są istotne w tym wszystkim, chociaż drobiazgi też są istotne. Zbliżamy się do końca roku i można powiedzieć, że porządkujemy budżet. Tam, gdzie było za dużo przesuwamy na działy, gdzie było za mało. Była pozycja inwestycyjna pod nazwą „Orlik” zespół boisk wielofunkcyjnych. Drugi przetarg (tak, jak postanowiliśmy na poprzedniej sesji, że zrobimy drugi przetarg) wyszedł jeszcze gorzej, bo kwota zakresu, który był w przetargu wyszła 1mln. 699 tys. zł. Trzeba było dolożyć naszego zakresu 150 – 200 tys. zł, czyli jak byśmy zsumowali to około 1mln. 900 tys. zł. Ja ten przetarg unieważniłem, proponuję z tego programu się wycofać, natomiast żeby nie zostawiać pustki w obiektach sportowych, bo te kwoty były zabezpieczone, część tych środków przeznaczyć na budowę jednego boiska wielofunkcyjnego, bo takie jest potrzebne. Program „Orlik” jest szczególnie przydatny dla tych miejscowości, gdzie w ogóle nie ma obiektów sportowych, natomiast w naszym przypadku, przy tej kwocie, która zaistniała w przetargach on jest średnio przydatny za te pieniądze. Proponuję wycofać się z tego programu, natomiast pozostawić w zapisie budowa wielofunkcyjnego boiska z zamysłem takim, że to w tym roku zrobione nie będzie, bo fizycznie jest to niemożliwe. Zostało to zapisane, ponieważ może być sytuacja, że po budowie pierwszego etapu „Orlika” trzeba będzie ogłosić przetarg w listopadzie lub grudniu, żeby się wpasować w dogodny czas na przetarg boiska wielofunkcyjnego. Bo jeżeli pójdzie następna fala budowy „Orlika” od przyszłego roku i znowu będzie rzut na rynek tylu obiektów do wykonania, to ten przetarg w tym czasie znowu będzie grogi. Gmina Włocławek zrobiła boisko wielofunkcyjne przy pomocy swoich środków oraz Ministerstwa Sportu, bo takie są możliwości i Ministerstwo Sportu cały czas dotuje te rzeczy kwotą 200 tys. zł, to boisko to wyniosło 440 tys. zł. (...) Pojawił się tu drugi element.

Według mnie powinniśmy pierwsze etap budowy stadionu też zacząć i dlatego część środków jest przeznaczona na to, natomiast część na stadion, bo budowa stadionu to nie jest proces szybki. To jest co najmniej rok czasu, żeby nawierzchnia nadawał się do użytku. Dlatego to musimy zacząć etapować, resztę urządzeń i wyposażenia można dokładać w trakcie, ale uważam, że powinniśmy to zacząć. Zrobić to przetargiem, jeżeli kwoty nie będą odpowiadały naszym oczekiwaniom można będzie przetarg powtórzyć, ale trzeba mieć na to czas, stąd zapis budowa pierwszego etapu stadionu. W tym etapie byłoby wykonanie murawy, nawodnienia i ogrodzenie. Reszta wyposażenia w trakcie, wtedy, kiedy będą środki, natomiast ta murawa niech już jest. Sprawa następna sieci wodociągowe. Tu też jest zwiększenie 40 tys. zł, bo cały czas uzupełniamy te przyłącza. Problemy z wodą zmuszają ludzi tych, którzy w owym czasie, kiedy wodociągowano wsie nie zrobili tego, a dzisiaj jest kłopot. Tych ludzi nie można zostawić, chociaż program wodociągowania się skończył, nie każdego stać na to, żeby tak długi odcinek zrobić. (...) Sprawa następna to w drogach też były przeniesienia, bo niektóre były tańsze, niektóre droższe. W efekcie to się bilansuje, ale te ruchy musiały być, bo np. Gagowy były droższe a w Wiktorowie trochę były niższe kwoty. Jest też pozycja na tereny inwestycyjne i tam głównie jest dokumentacja. Jesteśmy w trakcie wykonania dokumentacji na projekt kluczowy związany z dotacją z UE. Można powiedzieć, że zaawansowani tych projektów jest znaczne, przyjdzie moment zapłaty za te projekty i to pewnie będzie październik/listopad, dlatego też te kwoty znalazły się tutaj, żeby być przygotowanym. Jest podpisana już preumowa na wykonanie tego zakresu, kiedy będą znane szczegóły zapoznam Radę jak to wygląda. Następny temat to zwiększenie subwencji dla szkół. Ta subwencja była 350 tys. zł, które były na oświatę przesunęliśmy na „Orlika” mając w zanadru nadwyżkę budżetową, także teraz te pieniądze muszą wrócić, bo środki na oświatę ze względu na podwyżki płac znacznie się zwiększyły. Przy okazji też remontowe prace typu wymiana pieca w Kaliskach – okazuje się, że piece mialowe mają krótką żywotność. Jest jeszcze ostatnia pozycja: zwiększenie dotacji dla ZGKiM. Spotykamy się z tym problemem znów, w zeszłym roku też tak było, ale jeżeli nie urealnimy stawek na wodę, na ścieki, czynsze, opłaty co, to cały czas rozwarstwienie tych wydatków będzie. Może więcej na temat tych środków przekaże przewodniczący Komisji Budżetowej. Wziąć trzeba to pod uwagę, przy pracach nad budżetem na przyszły rok, że ceny wody i innych mediów muszą wzrosnąć. Albo urealnimy te stawki, albo będziemy dotować (...).

Skarbnik – odniosła się do zmian, które zaszły już po wysłaniu projektów uchwał. Projekt zwiększyłby się o kwotę 72tys. 640zł. Wynika to z tego, że w dniu 24 września do Rady Miejskiej wpłynął wniosek kierownika ZGKiM o zwiększenie dotacji, w dniu 25 września odbyła się komisja Budżetowo-Gospodarcza, przychylając się do wniosku, zatwierdzając dotację w wysokości 60 tys. zł. W dniu wczorajszym wpłynęła decyzja Wojewody Kujawsko-Pomorskiego na kwotę 12 tys. 640 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu podręczników dla dzieci rozpoczynających przygotowanie przedszkolne.

Radna E. Wojciechowska – w imieniu Komisji nawiązała do spraw związanych ze sportem, które są priorytetem dla działań Komisji. Odbyło się posiedzenie Komisji, na którym obecni byli: Przewodniczący Rady, Burmistrz, Sekretarz, Prezes UKS „Lubienianka” G. Ziemiński oraz Dyrekcja z ZPO w Lubieniu Kujawskim. Zaplanowano działania i przedsięwzięcia, które związane są z gminnym sportem. Radna odczytała protokół z posiedzenia Komisji.

Radny J. Koralewski – odnośnie zmian budżetowych zapytał o kwotę 260 tys. z jakiego tytułu ona pochodzi. Kolejne pytanie zostało wyjaśnione wcześniej przez Burmistrza – chodziło o przyłącza wodociągowe. W paragrafie 4210 zabrano 62tys. zł „chciałbym wiedzieć z czego zrezygnowano, chodzi o wyposażenie gimnazjów. W załączniku nr 3 w inwestycjach mamy

plus 15 tys. zł na studnię głębinową, 10 tys. zł na rozbudowę i remont instalacji wodociągowej, tu nie chodzi o cyfry ale o system. Jaki jest system wykonania tych czy innych przedsięwzięć: gospodarczy, z wolnej ręki, z przetargu gdzie cena jest ustalona a później można aneksować. W tych trzech przypadkach, tu chodziło o to, że mieliśmy już umowę zawartą na wykonanie na określoną kwotę a w trakcie realizacji okazało się, że trafiono na jakąś przeszkodę, należało ją usunąć czy też inne? Dlaczego tak się dzieje? 21tys. 260 zł zabrano z drogi w Wiktorowie. Taka sama cyfrę dodano do Kamiennej. To przesunięcie jest dosyć dziwne. Moje pytanie dotyczy logiki ekonomicznej: w końcu jak to jest z tymi cenami tych dróg? Raz one kosztują tyle, a za chwilę robi się korektę i kosztują dokładnie tyle, ile tam gdzieś brakowało. Chodzi o problem przepływów. Wspomniał też o drodze w Gagowach, gdzie miała ona być płacona w ratach. (...) jest 270 tys. zł na tereny inwestycyjne. Używa się raz park przemysłowy, raz tereny inwestycyjne, czy to należy rozumieć jako całość, czy zupełnie inne działy? Na jakie zamierzenia konkretnie te 270 tys. zł na terenach inwestycyjnych? W tym samym załączniku jest 125 tys. zł na remont sali widowiskowej w GOK-u. Czy on się rozpocznie w tym roku? Kolejna pozycja jest zaznaczona, że w którymś roku budujemy wysypisko. Pan Komorowski twierdzi, że wysypiska nie będzie. Co tu jest prawdą? W uzasadnieniu w dziale 750 urzędy gmin jest 2601 zł usług zdrowotnych. Czego dotyczy ta kwota? W kolejnym dziale jest 6300 dla OSP na przebudowę sanitarki. Nie rozumiem, przecież OSP nie ma sanitarki, może chodziło o inną i jest to zwykłe przekłamanie.

Burmistrz - działki budowlane – chodzi o te działki, które są sprzedane w drodze przetargu, innych pieniędzy nie ma, tylko z tego tytułu. Dlaczego jest dodatkowo i później się dopłaca? Nie zawsze cały zakres jest w przetargu. Bywają bardziej skomplikowane roboty, wtedy, kiedy dochodzą roboty w trakcie i nie objęto w przetargu z różnych względów, np. części robót elektrycznych, przyłącze elektryczne nie było w tym przetargu i dlatego te rzeczy są dodatkowe, one od samego początku nie były ujęte, one są robione w późniejszym czasie w zależności od tego, jak wyjdzie pierwotna inwestycja. (...) Raczej aneksuje się, jak jest coś dodatkowego, a jeżeli zakres pozostaje taki jak w przetargu nie ma żadnych zmian. Bywa tak, że po przetargu okazuje się, że jedna droga była tańsza niż przewidywaliśmy, a druga była droższa, więc przesunęliśmy te środki, żeby uzupełnić. Na początku jest zawsze szacunek, jest to orientacyjna kwota. Można mieć taką filozofie, że się więcej szacuje i później zostaje, lub bazować „na styk”. Ja obrałem tą drugą, bo inaczej te wstępne założenia inwestycyjne byłyby skromniejsze, któraś z pozycji musiałaby wypaść. I wtedy jeżeli są nawet dodatkowe dochody pod koniec roku to nie wykona się dodatkowej drogi, bo nie ma pieniędzy. Fizycznie się tego nie robi. Park przemysłowy a tereny inwestycyjne to prawie to samo, z tym, że park przemysłowy używaliśmy pierwotnie we wniosku do Urzędu Marszałkowskiego. Używa się też zamiennie tereny inwestycyjne i dokładnie o to samo chodzi. Czego dotyczy kwota? Dotyczy zrobienia projektów na te tereny, czyli drogi, kanalizacje, wodociągi i stacja hydroforowa i sieć teletechniczna. Sala GOK. Tę pozycję umieściliśmy w budżecie, gdyż zapewniano nas, że w tym roku ruszy program w Urzędzie Marszałkowskim. Niestety nie ruszył i nie ma gdzie wniosku złożyć, bo w ogóle nie uruchomiono tej dziedziny w związku z tym, pewnie przejdzie to na rok przyszły. Jestem zwolennikiem, żeby czekać, aż ten program zostanie uruchomiony, choć są opóźnienia znaczne. Wysypisko – co dalej? Wysypisko zostanie zamknięte w 2009 roku. To, co macie w tych wieloletnich programach, to było robione dwa lata temu, lub wcześniej, wtedy, kiedy prawo nie wykluczyło nas z budowy wysypiska. Po zmianach prawnych okazuje się, że nie możemy tego wysypiska ani rozbudować ani wybudować drugiego. Po prostu tylko dojechać do czasu, kiedy jest decyzja i zamknąć, a to się kończy w 2009 roku. Ten zapis sprzed kilku lat jest już nieaktualny, takie były zamiary. Musimy się zastanowić jak zorganizować sprawę wywozu śmieci i z jaką firmą.

Nas obsługuje Kutno i do tej pory Kutno indywidualne gospodarstwa odbierało, natomiast uspołecznione w większości „Komunalka” i wozili na wysypisko. Jak nie będzie wysypiska wywóz śmieci musi przejąć firma. Niemniej jednak są takie ilości, które gmina musi na siebie wziąć. (...) Co z sanitariatem? Chodzi o sanitariat w OSP w Krzewiu, bo tam w remizie nie było sanitariatu wewnątrz tylko na zewnątrz.

Radny M. Gawłowski – jako przewodniczący Komisji Budżetowo-Gospodarczej powiedział, że odbyły się dwa posiedzenia komisji, gdyż na pierwszym pan Komorowski nie potrafił określić wysokości potrzebnej kwoty, aby spiąć swój budżet. Po szczegółowej kalkulacji okazało się, że główne braki są w zapłatach za wodę około 34 tys. zł, oraz odprowadzanie ścieków około 48 tys. zł. Komisja zaproponowała, aby kierownik ZGKiM zrobił kalkulację cen wszystkich mediów aby mieć obraz na przyszłoroczny budżet oraz przy zatwierdzaniu stawek. (...)

Radny J. Jędrzejewski – należy wspomóc „Komunalkę” ale należy też zadbać o ściągłość. Tam są jedne i te same osoby, które od lat nie spłacają. Rozumiem pewne zdarzenia czy choroby ale te osoby nie płacą przez lata. Zaproponował, aby zatrudnić firmę ściągającą długi i pomóc w tej materii kierownikowi Komorowskiemu, szczególnie widziana byłaby tu pomoc mecenasa.

Radny J. Koralewski – słyszałem wypowiedź pana Burmistrza, że nie umorzył nikomu opłaty za wodę w związku z tym, nikomu nie pomagał w tej materii. Zapytał, czy Burmistrz podpisał z kimś umowę i pozwolił na wywóz śmieci i na wysypisko, bo hałda rośnie bardzo szybko. Ponowił swoje pytanie dotyczące zmian w budżecie, a konkretnie na usługi zdrowotne.

Pani Skarbnik – na etapie planowania nie było wiadomo ile będzie zatrudnionych osób interwencyjnych, czy pracowników robót publicznych. Z tego paragrafu płacimy wszelkie badania. Są to badania lekarskie i za każde badania musimy pracownikowi zwrócić i z tego tytułu jest ta większa kwota.

Radny J. Koralewski – wrócił do załącznika nr 2, minus 64 tys. zł zrezygnowano z poszerzenia gimnazjum. Z czego zrezygnowano?

Pani Skarbnik – nie każdy wydatek może być z tego paragrafu realizowany. Chodzi o wydatki inwestycyjne. Z tego paragrafu nie można było zakupić pieców i nie można było zapłacić za opracowanie dokumentacji dotyczącej sali. Dołożono jeszcze na pozostałe wydatki, które brakuje i kwota 10 tys. zł w gimnazjach zakup usług remontowych. Klasyfikacja budżetowa mówi z jakiego paragrafu można co zapłacić dlatego było takie duże przesunięcie.

Radny J. Koralewski - wracam do drogi w Wiktorowie: minus 21 260 zł, a w Kamiennej identycznie plus 21 260 zł. Co to jest?

Burmistrz – już mówiłem, że tam było taniej, a tu było drożej.

Niezrozumiałe wypowiedzi.

Radny J. Koralewski – chwalił się kiedyś pan, że wczepiliśmy się w ocieplenie szkoły, w ZPO. Wtedy wyszło niby taniej, powiem, że pan w tym pierwszym etapie z tą drogą w Gagowy się nie wstrześlił. (...)

Burmistrz – zakładaliśmy na poprzedniej sesji, że koszt Gagów będzie około 390 tys. zł. i połowę z tego mamy na rok przyszły, a że koszt wyszedł wyższy, to nie można w tej chwili obciążenia przyszłorocznego zwiększyć, bo uchwała poszła do RIO. W związku z tym, to co drożej wkładamy w ten rok (...) po prostu ta droga wyszła drożej niż zakładaliśmy.

Radny L. Kraszewski – chciałem wrócić do komunalki. Tam jest już 225 tys. zł.

Głosy z sali. Burmistrz poprosił o zabranie głosu.

Burmistrz – jeżeli chodzi o zaległości one rosną. To jest głównie mieszkaniówka, to są opłaty czynszowe oraz opłaty związane z centralnym ogrzewaniem niektórych mieszkań. Są tacy dłużnicy, których wyegzekwować będzie trudno. Trzeba mieć lokale wolne, bo tu się inaczej nie załatwi sprawy jak eksmisją z tego lokalu w gorszy, tam gdzie nie ma np. c.o. Ale, żeby to zrobić sędownie to trzeba mieć lokal. Są takie nazwiska, które można dojść i firma windykacyjna w tej chwili przez kierownika jest zaangażowana, po rozmowie z mecenasem, bo mecenas klaruje jasno, żeby iść do sądu, do komornika, co ściągnie to będzie, co nie ściągnie to jest nieściągalne. To jest prosty system ale my musimy znaleźć system taki, że będzie tańszy ale większa będzie efektywność ściągania. Dlatego firmy są w tym temacie bardziej zaradne niż komornik. Kierownik robi wszystko, żeby przez firmy windykacyjne ten temat łatwić. Jeżeli chodzi o zaległości za wodę i za ścieki będziemy próbować odcinać, bo też innego sposobu na niektórych mieszkańców nie ma. I to są głównie ci, którzy najwięcej leją. (...) Oczekiwanie na to, żeby ściągnąć wszystkie zadłużenia, to nie jest do końca tak. Burmistrz powiedział też o niekontrolowanym ubytku wody, który miał miejsce podczas tegorocznej suszy, o poodkręcanych hydrantach za które nikt nie płaci, a ludzie korzystają z wody do podlewania.

Przewodniczący Rady ucisza głosy z sali.

Radny J. Koralewski – powiedział, że status ekonomiczny niektórych mieszkańców nie pozwala im na regulowanie opłat. Komorowskiemu trzeba pomóc w zakresie wiedzy i sprawności działania, merytorycznie nie jest przygotowany do pewnych działań. Proszę nie usprawiedliwiać rzeczy, które są w nadmiarze, za dużo jest tych długów. (...)

Radny L. Kraszewski – nie było moim zamiarem ganić pana Komorowskiego. Znam tę pracę, rzecz polega na tym, że zwracaliśmy i zwracamy tę uwagę od kilku lat i te zaległości się pogłębiają zbyt szybko. Firma, która jest zatrudniona być może pomoże, bo tak było w SKR i część długów ściągnęła. Powiedział, też, że ludzie którzy nie płacą nie powinni otrzymywać dodatków mieszkaniowych.

Z-ca Burmistrza H. Lubasińska – ci, którzy nie płacą nie otrzymują dodatków mieszkaniowych.

Radny L. Kraszewski – kwota, którą będziemy dokładać będzie znaczna dla budżetu gminy, a gminy ościenne do komunalki nie dokładają nic.

Radny M. Gawłowski – nie musimy pomagać kierownikowi w takiej wysokości, tylko zaakceptujmy jego kalkulacje. Jest to proste, ekonomiczne, natomiast jak my związujemy panu kierownikowi ręce – on proponuje np. 1,80 zł a my 1,61 zł, to 19 gr. Skądś musi wziąć. To samo dotyczy wywozu śmieci. Poza tym są takie przepisy, że nie odetnie nikomu wody, nie ma mieszkań zastępczych. Wtedy zupełnie inaczej ten zakład by funkcjonował. Dajmy

kierownikowi wolna ręka, skalkulujemy, zaakceptujemy i zupełnie co innego wyjdzie. Ale musimy powiedzieć, że oddźwięk społeczny będzie jaki będzie. (...)

Burmistrz – żeby uzdrowić tą sytuację, żeby mniej dokładać do komunalki, bo my dokładamy, 200 tys. zł to są duże pieniądze, ja się z tym nie zgadzam. Owszem, są takie dziedziny, które nigdy nie będą rentowne, ale to jest za dużo. Żeby uzyskać przyzwoitą kwotę, to trzeba do tego podejść wielotorowo. Z jednej strony trzeba urealnić kwoty wody i ścieków, bo jeżeli tam będą nierealne, to ten dług i tak będzie, a z drugiej strony poprawić tę ściągalskość. Gdzieś trzeba się spotkać, z tym, że kwota dotacji musi być obniżona, tego nie zrobicie z miesiąca na miesiąc, bo się nie da. Przy konstrukcji budżetu na przyszły rok i tam ustalając np. ceny stawek wody trzeba o tym pomyśleć, a nie, że każdy chce być publicznie dobry, bo co powiedzą wyborcy bo jest droga woda. Jak chce się być dobrym z tej strony to trzeba się dokładać z drugiej. Popatrzcie na sąsiednie gminy gdzie jest niższa woda? Wszędzie jest drożej, dlatego mniej dokładają do komunalki. Ten bilans w efekcie musi się zamknąć. Ja myślę, że jak z wszystkich kierunków pójdzie działanie, a także i pomoc kierownikowi, bo trzeba mu pomóc, to gdzie przyzwoicie to się domknie. Ale to tylko w ten sposób, bo jak będzie sesja budżetowa, gdzie będziemy ustalać podatki i być może opłaty za wodę i wtedy już widzę ten chór, że tu jest za dużo, tam za dużo, a później za dużo dokładamy. To jest sprzeczność, która później wychodzi w formie dotacji.

Radny J. Jędrzejewski - była mowa o firmach windykacyjnych. Ja mam świadomość, jak one działają, w SKR. One biorą pewną liczbę dłużników, od których ściągają mają pewną pulę pieniędzy. A którzy są nieściągalni to wracają. Teraz SKR musiałby na drogę sądową wystąpić i też nie ściagnie. Oni ściągają z tego, z kogo mogą, a ci nieściągalni to ie. Czy pan radca prawny jest zapraszany na sesję?

Przewodniczący Rady – jest, wie o każdej sesji. Przewodniczący zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytania do tego projektu uchwały. Pytań i uwag nie było. Przewodniczący odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za”, przy jednym głosie „wstrzymującym się” Uchwała Nr XXIV/97/2008 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2008 rok została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2008.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu pana Marka Tyczyńskiego – przewodniczącego Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Pan Marek Tyczyński – mała uwaga: w paragrafie pierwszym jest problemów społecznych, proszę zmienić na alkoholowych. To nie jest zmiana uchwały tylko załącznika, który jest harmonogramem wydatków. W związku ze zmianami w budżecie należy ten harmonogram dostosować. On jest podobny do tego, który państwo ustalaliście w miesiącu maju. Zginął tu jeden punkt, a mianowicie nie będziemy niestety mogli finansować implantów i farmakologicznych środków wspierających osoby uzależnione. To jest domena, która przeszła na służby ochrony zdrowia w związku z tym, ten punkt, który był w poprzednim harmonogramie wydatków zniknął. Plan wydatków jest urealniony do tego, co po półroczu zobaczyliśmy w budżecie. Ta zmiana jest zmianą typowo techniczną.

Przewodniczący Rady – poprosił jeszcze raz o przedstawienie zmiany.

Pan Marek Tyczyński – załącznik nr 2 do programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Paragraf pierwszy – zamiast społecznych to alkoholowych.

Radny J. Koralewski – czy podobne były plany wydatków w latach ubiegłych?

Pan M. Tyczyński – tak, to wynika z ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Ten harmonogram jest jakby planem wydatków, który jest pod budżet. Dlaczego? Dlatego, że w budżecie jest to ujęte bardzo ogólnie. Tam są poszczególne paragrafy, natomiast tu w harmonogramie wydatków pokazujemy z jakiego paragrafu, co realizujemy.

Radny L. Kraszewski – zapytał, czy przybywa uzależnionych, czy ubywa? Czy działają punkty konsultacyjne dla uzależnionych i ich rodzin?

Pan M. Tyczyński – w tej chwili zarejestrowanych alkoholików mamy 76, z czego 32 zostało przebadanych, w międzyczasie kilka osób już niestety odeszło z tego świata. Jeśli chodzi o sytuację w niektórych rodzinach to jest ona dramatyczna, natomiast my wykonujemy tylko to, co należy o administracji publicznej. My nie możemy zmusić nikogo do badania, nawet nie możemy wejść do domu. Bardzo dużo wniosków sływa z policji, możliwość przebadania tych osób jest następująca: wzywamy, na 10-20 wezwań, stawiają się 2-3 osoby. Wzrosła ilość osób, które dobrowolnie jeżdżą na leczenie, w tym roku było to 17 osób, implantów za tamten rok było 29, natomiast u wielu osób są nawroty. Problem polega na tym, że wykonujemy tą część administracyjną, czyli wzywamy na badanie, biegli badają, sporządzana jest dokumentacja osoby i wtedy w zależności czy jest to osoba pozostająca pod wpływem kuratora sądowego czy Ośrodka Pomocy Społecznej (bierze jakieś zasiłki), to w tym zakresie możemy oddziaływać. Natomiast jeśli chodzi o osoby, które się uchylają, to są kierowane sprawy do sądu, takich przypadków było 9 gdzie osoby ani się nie stawiły na badanie i mają założone niebieskie karty. Efekt leczenia przymusowego, sądowego jest bardzo nikły, te osoby które trafiają do placówki w Rdziejowie stamtąd przyjeżdżają jeszcze bardziej przeszkolone w uchylaniu się. Dobry efekt daje tutaj Gostynin. Co do punktów, terapeuci przyjmują w Ośrodku Zdrowia w Kłóbce i w Lubieniu, są dyżury, w każdym ośrodku jest ogłoszenie. Jest to temat bardzo trudny. Co do wysokości środków, to one nie są, aż takie duże. Nie mamy na terenie gminy, a już czas ku temu aby był, ośrodek terapii, dlatego, że odległość do Włocławka dla osoby skierowanej przez sąd jest duża. My refundujemy delegacje takich osób, które jeżdżą, ale jeśli ktoś ma gospodarstwo to jest kłopot, z resztą są to też ludzie, którzy się nie poruszają własnymi środkami lokomocji.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIV/98/2008 w sprawie zmiany Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2008 została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie zwolnienia od opłat za dokonanie zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Sekretarz – niniejsza uchwała wynika ze zmiany Rozporządzenia Rady Ministrów z grudnia 2007 roku w sprawie polskiej klasyfikacji działalności. Tym rozporządzeniem RM zmieniła numerację kodów, oznaczenia literowe i postanowiła, że sukcesywnie do 31 grudnia 2009 roku te kody działalności zostaną przeklasyfikowane z dotychczasowych na nowe. Jeżeli ktoś rejestruje działalność gospodarczą i chce dokonać zmiany zobowiązany jest wnieść opłatę w wysokości przewidzianej prawem czyli 50 zł. Ta zmiana nie jest zależna od przedsiębiorcy, ona wynika z samych przepisów prawa. Rada Miejska w Lubieniu Kujawskim w 2004 roku podjęła podobną uchwałę, kiedy również ówczas zmieniały się kody działalności i zasadnym byłoby w odniesieniu do tych przedsiębiorców, którzy do 31 grudnia 2009 roku zobowiązani są z urzędu wnieść zmianę w kodach swojej działalności, żeby byli zwolnieni z tej odpłatności. Z kolei zwolnienie z tej odpłatności powoduje utratę dochodów w budżecie gminy w wysokości jaką szacunkowo skalkulowano w oparciu o rzeczywistą liczbę przedsiębiorców działających na terenie gminy. Z kolei nie dokonanie takiej ulgi powoduje taki skutek, że oni bronią się przed dokonywaniem zmian.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIV/99/2008 w sprawie zwolnienia od opłat za dokonanie zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy Lubień Kujawski do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Dorzecza Zgłowiączki.

W-ce Burmistrz Halina Lubasińska – po krótko przedstawiła historie powstania lokalnych grup działania. Grupy te mają na celu wyzwalać inicjatywy społeczne mieszkańców, integrować społeczeństwo oraz promować produkty regionalne. Grupa Dorzecza Zgłowiączki obejmuje te gminy, które w jakiś sposób są związane z tym dorzeczem: Lubień, Chodecz, Lubraniec, Brześć Kujawski, Boniewo, Chocień i gmina Włocławek. (...) Po zarejestrowaniu LGD przyszedł czas na przystąpienie do niej poszczególnych gmin. Żeby stowarzyszenie mogło działać musi mieć środki finansowe. LGD będą korzystały ze środków PROW, co jest zatwierdzone Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i jest plan finansowy do 2013 roku. Przewiduje się, że w ramach PROW każda gmina otrzyma około 50 tys. zł, co może być przeznaczone na tzw. środki miękkie, czyli nie inwestycyjne (promowanie produktu lokalnego, zakup strojów, wyposażenia KGW, remont kapliczek, wycieczka, festyn dla szerokiej masy społecznej). Każda gmina ponosi wkład finansowy w wysokości 5500 zł, który wpłaca się na konto LGD i pieniądze te wykorzystywane są na cele statutowe. Grupa ma swoją siedzibę w Urzędzie Gminy w Choceniu, gdzie również spotyka się Zarząd. Gmina jeżeli przystąpi powinna być reprezentowana przez osobę decyzyjną o najwyższym stopniu, czyli pana Burmistrza.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIV/100/2008 w sprawie przystąpienia Gminy Lubień Kujawski do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Dorzecza Zgłowiączki została podjęta.

Radni stawiają wniosek o przerwę. Przewodniczący zarządzi przerwę po podjęciu uchwał.

Ad. 5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2008/2009 powierzonych przez Powiat Włocławki.

Burmistrz – jak co roku wystąpił Powiatowy Zarząd Dróg aby przejąć utrzymanie powiatowej drogi leżącej w Lubieniu Kujawskim. Nie mylić wszystkich dróg powiatowych, bo ich jest znacznie więcej, tamtych się nie podejmujemy utrzymywać, bo nie mamy takiego sprzętu. Ulica Wojska Polskiego od „jedyńki” do końca miasta i tak to utrzymujemy. Jeżeli to podpiszemy to jakieś pieniądze Powiat nam zapłaci (600 zł na miesiąc w czasie zimy). Sprawa nie jest kosztowna a wymaga podjęcia uchwały.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIV/101/2008 w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie zadań związanych z zimowym utrzymaniem ulic leżących w ciągu drogi powiatowej Nr 2935 Chodecz – Kaliska – Lubień Kujawski w sezonie zimowym 2008/2009 powierzonych przez Powiat Włocławki została podjęta.

Ad. 5a. Uchwała w sprawie zarządzenia Zebrania Wiejskiego Sołectwa Gagowy w celu wyborów sołtysa.

Przewodniczący Rady – jest to punkt doprowadzony jako 5a. Zapytał, czy do tej uchwały są pytania, wątpliwości.

Burmistrz – odbędzie się to w pomieszczeniach gminnych, gdyż w Gagowach nie ma świetlicy, prawdopodobnie odbędzie się to w Ośrodku Kultury, w październiku, a termin zostanie jeszcze dograny.

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIV/102/2008 w sprawie zarządzenia Zebrania Wiejskiego Sołectwa Gagowy w celu wyborów sołtysa została podjęta.

Przerwa od godz. 11.40 do godz. 11.50.

Przewodniczący Rady – wznawiam obrady po przerwie.

Ad. 6. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – na temat inwestycji, które albo są zrobione, albo w trakcie. Odbył się przetarg na Wolę Dziańkowską – zakres 3 km 200m – kwota wychodzi 1mln 417 tys. zł. To jest podbudowa z asfaltem, kompletna dogą. Do tej pory robiliśmy tak, że tylko podbudowa, na tej podbudowie jakiś czas się jeździło, a potem dywanik. Sami widzicie, że nawet większy ruch, który panuje na wsiach powoduje, że te drogi różnie się zachowują przez 2-3 lata. Dlatego zasadne jest odstąpić od metody, że najpierw podbudowa, a za jakiś czas asfalt, tylko robić od razu i chyba będzie to zasadne. Tak są różne sytuacje, tak jak było w Woli Olszowej. Jest to dwuletnia inwestycja, czyli w tym roku zaczęli budować. Sprawa następna – sprawa Orlika. Wycofaliśmy się z tego. Był temat zamiany dróg z panem Jędrzejczakiem. Odbyło się

zebranie wiejskie zgodnie z sugestią Rady. Na tym zebraniu padła pozytywna decyzja – ta drogę, którą pan Jędrzejczak chce użytkować sprzedać, a tą część która my chcemy aby był dojazd kupić. Żeby to zrobić trzeba mieć własność gruntu, wydzielić działki i szereg rzeczy, które trwają. Ale jest decyzja pozytywna zebrania wiejskiego, w związku z tym chciałbym wiedzieć od rady, czy wchodzić w ten temat. Przynajmniej intencyjna nie uchwała, ale stanowisko Rady. Zebranie wiejskie było pozytywne, odbyło się to w formie głosowania, także jednoznacznie to wynikało. W piątek podpisałem preumowę na wykonanie projektu kluczowego na uzbrojenie terenów inwestycyjnych. Jest to dokument wstępny, który pozwala przygotowywać się pod fizyczne wykonanie tego uzbrojenia. Mamy czas do 30 czerwca – może nawet wcześniej, bo 30 czerwca to jest umowa o finansowanie – na wykonanie pewnych dokumentacji w zakresie przewidzianym tą umową. To jest sporo pracy i sporo kosztów, jesteśmy znacznie zaawansowani ale jeszcze wiele przed nami. Koszty – zakładam, że to będzie w granicach 20 mln. zł. Mamy do wykorzystania więcej, pewnie wszystkich pieniędzy nie wykorzystamy, chociaż trudno powiedzieć, bo to będzie cykl trzy letni. Trudno powiedzieć co będzie w tym trzecim roku, jakie będą ceny. Ja podpisując preumowę zapisałem kwotę 4,8 mln czyli tyle, ile jest zapisane w Urzędzie Marszałkowskim. Jeszcze nie mamy wszystkich kosztorysów, bo o ile branża drogowa jest już prawie zrobiona, o tyle kanalizacja z hydrofornią, deszczowa jeszcze nie. (...) Przypomnę, że 50% dotuje UE w tym zakresie, natomiast 50% naszych, także trzeba się zastanowić, które zakresy robić, które są niezbędnie potrzebne. Czasem by się przydało więcej, ale 50% to jest też dużo. Staralem się wydłużyć ten projekt maksymalnie ile się da i zaproponowałem 2012 rok, żeby nie obciążać tak mocno budżetu. Inne rzeczy też realizujemy.

Nawierzchnie asfaltowe, te, które były w poprzedniej uchwale budżetowej podjęte zostały zrobione. Nie jest jeszcze wszystko zapłacone. Chce wrócić do uwagi poboczy – gdzieś gorzej, gdzieś lepiej. Te pobocza nie były w zakresie przetargu. One zostały przez firmę zrobione gratis. Ja za to nie płaciłem, dlatego niektóre rzeczy trzeba poprawić, np. w Kamiennej umówiliśmy się z kierownikiem, że niektóre rzeczy zrobią sami, bo mają sprzęt. (...)

Jest podpisane porozumienie z Panią Skalską, która jest właścicielem działki obok MGOK-u. Jest współwłaścicielem, ona jest upoważniona do tego, aby prowadzić rozmowy, tam jest 3 współwłaściciele. Kwota jaką żądała cały czas jest żądaniem. Chce za tą działkę 60 tys. zł. Podpisałem wstępne porozumienie, pod koniec roku lub na początku przyszłego, jeżeli rada podejmie taką uchwałę to tę działkę kupimy. Są też odnalezione dokumenty własnościowe.

Prowadzę negocjacje z następną firmą, która chce ulokować się na terenie lotniska. Jest to firma, która chce się zająć przetworzeniem biomasy na pelet, biomasy w postaci słomy lub traw energetycznych. Odbyły się już rozmowy wstępne, jest też już list intencyjny. Ważna rzecz, byłby zbyt z produkcji roślinnej typu słoma, a wiadomo jaka jest sytuacja w rolnictwie, być może uprawa tych traw energetycznych byłoby warto. Chcę zorganizować spotkanie z sołtysami, żeby ten temat przedyskutować i sołtysi zrobiliby rozeznanie na ile byłoby to w zainteresowaniu rolników. Temat wart przynajmniej przedyskutowania w tym gronie. Zainteresowani są 10 ha tego lotniska, a teren wskazałem już bezpośrednio przy lesie, bo słoma to jest towar, który potrafi się rozwiać i zaśmiecić. Jeżeli byśmy odsunęli maksymalnie w las to teren byłby bezpieczny i ci idą na tą lokalizację. (...)

30 sierpnia odbyła się przy Amfiteatrze impreza powiązana z wystawą stołów sołeckich, wzięło udział 13 sołectw. Impreza udana, chciałbym podziękować tym sołectwom, które wzięły udział i wystawiły stoły, pozytywny odbiór społeczny i może w przyszłości należałoby to kontynuować. Należałoby przeanalizować czy wszystkie sołectw, czy część bo miejsce też jest ograniczone. Pomysł Dyrektora Pani Ciesielskiej z Ośrodka Kultury uważam, że bardzo dobry. Spontaniczność i swoboda mnie bardzo pozytywnie zaskoczyły.

Była zorganizowana akcja pomocy dla pana Pawlaka po pożarze. Poprzez sołtysów dokonana została zbiórka i kwota kilku tysięcy jest zebrana, ostatecznej kwoty jeszcze nie znam. Burmistrz powiedział, że przy okazji zebrania z sołtysami zostałyby zaproszone osoby zainteresowane i temat należałoby sfinalizować. Wspomniał o imprezie towarzyszącej otwarciu „Kreisela” (...). Przed nami praca nad budżetem, też musicie się włączyć, bo sami widzicie, że podatek rolny, który podnieśliśmy w zeszłym roku, teraz sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna, nie wiem, czy nie warto przemyśleć pewną obniżkę w sytuacji, która zaistniała obecnie. Jest szereg rzeczy, które trzeba przedyskutować, także w kontekście komunalki, którą dzisiaj zdotowaliśmy. Też trzeba coś z tym zrobić. Nie można dalej tolerować niedoszacowania pewnych rzeczy.

Budynek po zlikwidowanej szkole w Bilnie. Przewidywałem, że ten budynek na nic innego się nie przyda tylko na mieszkania socjalne, ale w międzyczasie pojawiła się osoba z Kowała, która chciała jakby nabyć ten budynek pod ZOL. Rozmowy trwały około miesiąca, w tej chwili ustały, nie ma jednoznacznego stanowiska. Byłoby to dosyć dobre o ile ta pani się zdecyduje. Pierwotna myśl przeznaczenia budynku na mieszkania socjalne cały czas jest aktualna, ale musimy spróbować zagospodarować w innym celu ten budynek, jeżeli się nie uda, to pójdzie na mieszkania socjalne. Trzeba się liczyć z tym, że aby były mieszkania socjalne to jakieś środki trzeba przeznaczyć. Spróbujemy podać ogłoszenie w Internecie albo na forum krajowym i może się ktoś zainteresuje i ten budynek będzie na inne cele przeznaczony niż mieszkania socjalne. Te mieszkania też są potrzebne, ale oddźwięk społeczny tego budynku jest taki, że niewielu jest zainteresowanych mieszkaniem w Bilnie. To nie jest Lubień także oczekiwania na mieszkanie w Bilnie średnie. Trzeba to też wziąć pod uwagę, żeby nie zainwestować znaczących pieniędzy i 2-3 osoby będą zainteresowane a reszta nie. (...)

Radny L. Kraszewski – zadał pytanie odnośnie działki przy MGOK. Czy ją kupimy czy nie, ponieważ tam stoi tablica, pan który podaje się za właściciela ubliża ludziom, robi zdjęcia itd.

Burmistrz – podpisując porozumienie w sprawie dogadania cen, pod warunkiem, że Rada taką uchwałę wywoła, jest też zapis taki, że do chwili sprzedaży, czyli podpisania aktu notarialnego upoważnia Gminę do bieżącego zarządzania tą działką. Poprosił komendanta policji o interwencje w tej sprawie i zdjęcie tablicy z działki, która postawiona została bezprawnie.

Głosy z sali.

Radny P. Seklecki – zauważył potrzebę częstszych imprez społecznych integrujących społeczeństwo, które dorosło do udziału i organizowaniu tego typu spotkań.

Burmistrz – ta impreza, która była 30 sierpnia, to niektórzy ocenili ją dużo wyżej niż oficjalne dożynki. Dożynki mają to do siebie, że znaczna część tej imprezy jest oficjalna, a wiadomo, że nie każdy jest zainteresowany przemówieniami i wystąpieniami i wszyscy czekają na tę część nieoficjalną. Tu ta część nieoficjalna była od razu. I to bardzo się podobało. (...)

Radna E. Wojciechowska – cieszę się, że wszyscy to dostrzegliśmy, ale chciałam zwrócić uwagę, że cały okres wakacyjny był przemyślany przez Dyrektora Domu Kultury, jeżeli chodzi o wypoczynek dla dzieci, jak również imprezy wcześniejsze. Poza tym Pani Lubasińska mówiła o LGDDZ i myślę, że to też się rozkręci, bo to są takie inicjatywy. (...)

Radny J. Koralewski – zadał następujące pytania? Czy Burmistrz wysyłał kogoś na przeszkolenie z funduszy europejskich? Czy mamy uchwalony wieloletni plan wydatków inwestycyjnych? Jaka jest oszczędność na dwóch sezonach grzewczych w ZPO po ociepleniu

szkoły? Asfalt w Gagowych jest wąski i pobocza do posesji są wykonane „bardzo dziwnie”, czy to tak zostanie, czy będzie coś dokończzone? Ile kosztował odcinek drogi do pana Olczaka w Nartach razem z podbudową i z wykonaniem, gdzie jest wpisany ten wydatek? Powinienem zacząć od lokali socjalnych, bo widzę panią Pietrusiak, która oczekuje na jakiegokolwiek polepszenie normatywne swojej sytuacji mieszkaniowej. Plotka niosła na pewnym etapie, że miał pan w tej materii poczynić konkretne kroki do końca lipca. Jakies zobowiązania ma pan też w stosunku do władz nadrzędnych, które pan informował, że będzie pan wykonywał to czy tamto, w każdym razie chodziło o satysfakcję moralną i faktyczną tej pani z rodziną, żeby ten lokal jak najszybciej dostać. Wydaje się, że w tym tempie to jest zbyt powolne działanie w tej materii.

Jaka jest procedura tworzenia budżetu? (...)

Burmistrz – nie ma dyskusji, jest zadawanie pytań i odpowiedzi. Co do mieszkania w Bilnie owszem, tyko ja dostałem pismo od pani, która nie jest zainteresowana tym mieszkaniem. W związku z tym, prace, które miały być przygotowane do tego stanęły. Poza tym zwracam uwagę panu Przewodniczącemu: na sesji są załatwiane sprawy natury ogólnej społecznej a nie indywidualnej. To nie jest to forum, gdzie się załatwia sprawy indywidualne. Ja w pewnym miejscu przestanę na te pytania odpowiadać, zgodnie z prawem.

Gagowy droga. Ta droga ma 3,5m i tak będzie. Ruch jaki panuje w Gagowach to ta droga wystarczy. Większość dróg gminnych jest 3,5 – metrowa. To jest cały Beszyn, Szewo, Kanibród. Tam gdzie były wymogi SPOR-u zrobiliśmy 5m, ale taki był wymóg. (...) Ta szerokość jest zadowalająca, przydało by się 4 czy 5 m, ale szerzej to jest drożej, każdy m² asfaltu kosztuje. (...)

Wieloletni plan inwestycyjny jest zawsze przy uchwale budżetowej i taki jest. Nie przywiązywałbym do tego planu takiej wagi, bo ten plan zawsze można zmienić, on nie ma takich rygorów, że jego trzeba wykonać. To jest coś orientacyjnego, Rada może wziąć pod uwagę przy konstruowaniu budżetu na przyszły rok, albo nie. (...) Wieloletni plan inwestycyjny daje orientację co do kierunków, natomiast co do szczegółów to w każdym roku można realizować lub nie. jest problem z jego opracowaniem bo 3-4 lata do przodu jak zaplanować realizację dróg. Ja mam jakies spojrzenie na drogi ale moje spojrzenie nie musi się pokrywać ze spojrzeniem Rady.

Oszczędność szkoły: nie wiem, nie liczyłem tego ale poproszę panią Makowską, żeby zużycie po tym dociepleniu przeliczyła. Na pewno jest oszczędność, ale ile trudno mi powiedzieć.

Radny J. Koralewski – pan Burmistrz nie odpowiedział na pytania, jaki jest koszt wykonania drogi do pana Olczaka i tak dalej.

Burmistrz – jest zabezpieczone w funduszu remontowym Czaple, w uchwale budżetowej. Nie pamiętam w tej chwili ile ona kosztowała, ale to jest kilkanaście tysięcy. Ta droga powinna kosztować więcej ale w drodze negocjacji przy takim zakresie, gdzie my 700 tys. wydajemy na asfalt, to są niektóre odcinki, gdzie da się taniej wynegocjować. Firma w ramach promocji pewne rzeczy robi i tak to się odbywa. (...)

Przewodniczący Rady – jeszcze osoba o szkoleniach.

Burmistrz – wysyłam, co jakiś czas dwóch pracowników, może nie pozyskiwania tylko konkretnych programów, wtedy kiedy programy są uruchamiane to często Urząd Marszałkowski i inne firmy robią takie szkolenia. Ja tam wysyłam pana Szymańskiego i panią Kosmalską. Na ile jest korzyść z tych szkoleń? Jest. Tam jest ogólna teoretyczna wiedza, natomiast później czy przyznać na daną inwestycję pieniądze, mówię w tej chwili np. o Błędowie, gdzie jest złożony wniosek, to już od tych szkoleń nie zależy, to zależy od

czynnika politycznego, głównie to jest zarząd województwa i Marszałek. Także strona formalna owszem tak, bo trzeba wnioszek dobrze przygotować, ale później jeszcze trzeba się przebić przez to, żeby ktoś go zaakceptował. Jeżeli co 4 wnioszek w tym przypadku będzie zrealizowany, także na 4 3 muszą odpaść. Środki poszły w większości na projekty kluczowe, dobrze, że my tam jesteśmy, o konkursowe rzeczy jest znacznie mniej. (...)

Opracowanie budżetu: projekt przedstawia Burmistrz. Ja na podstawie różnych propozycji, które spływają do nas, na tej bazie pani skarbnik w porozumieniu ze mną i układamy ten budżet. Wszystko to jest oparte na szacunku, bo jak oszacować dochody przyszłoroczne? Zawsze to jest szacunek i na bazie szacunku wpływów środków oraz to, co musimy zrobić, bo są takie rzeczy, które są obligatoryjne, np. oświata, po zbilansowaniu wychodzą pewne środki, które możemy przeznaczyć na inwestycje. Wtedy są priorytety, potrzeby i propozycje. Są różne szkoły robienia budżetu: niektórzy więcej planują a później niektóre rzeczy nie są zrealizowane, bo takich dochodów nie ma. Można wyjść z drugiej strony, że się mniej planuje, a jak są dodatkowe dochody to się wtedy więcej robi lub niedoszacowuje się na początku niektórych inwestycji, a później jak te środki są, to je dokładamy. Każdy robi jak uważa, ja mam swój sposób i będę się go trzymał, bo on się sprawdza. Później są komisje i ten projekt obrabiają poszczególne komisje Rady, związki zawodowe. (...)

Radny J. Koralewski – zapytał Przewodniczącego Rady czy ma coś do dodania?

Przewodniczący Rady – pytał pan o wieloletnie plany inwestycyjne. Nawet w dzisiejszych materiałach na sesję jest załącznik nr 4 „limity wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne lata 2008-2011”.

Radny J. Koralewski – chodziło mi o oddzielną uchwałę.

Przewodniczący Rady – oddzielnej nie ma. Jeżeli chodzi o budżet odpowiedział pan Burmistrz, jest ustawowy termin do dnia 15 listopada Burmistrz przedkłada projekt budżetu na rok następny, odbywa się każda komisja na którą proszony jest pan Burmistrz, pani Skarbnik i Radni swoją siłą przebicia, swoimi argumentami przekonują Radnych i Burmistrza do tego, co jest zaprogramowane w budżecie na rok następny. Sprawa rozpoczyna się od uchwalenia wysokości podatków. (...) W ubiegłym roku cena żyta skoczyła bardzo radykalnie i tak wybraliśmy najniższą średnią, teraz bardzo spadła cena zboża i należy rozważyć zmniejszenie podatku. Na podstawie wpływów będą dyskusje, konsultacje ze związkami zawodowymi i tak jest tworzony budżet. (...) Burmistrz pytał odnośnie „handlu drogami”. Jeżeli zebranie wiejskie odbyło się, wypowiedziało się pozytywnie, wyraziły zgodę osoby najbardziej zainteresowane, co im ułatwi życie i nie będzie dochodziło do konfliktów we wsi, uważam, że powinniśmy wyrazić zgodę na tworzenie dokumentacji. (...) Jeżeli jest pozytywna opinia zebrania wiejskiego panie Burmistrzu proszę przygotowywać dokumentację na sprzedaż jednej działki, kupno drugiej. Odnośnie okresu wakacyjnego: sądzę, że nad jeziorem nie odbędzie się żadna plenerowa impreza, ale do przyszłego sezonu tam powinna być rozwiązana sprawa oświetlenia. Było to we wnioskach. Niezbędne jest oświetlenie tego terenu, jeżeli te plenerowe imprezy tam będą. Termin 1maja powinien być załatwiony.

Odnośnie oszczędności w szkole. Sądzę, że finansowych nie będzie ich dużo, mogą być w tonażu, bo cena węgla ciągle rośnie.

Radny J. Koralewski – odniósł się do wypowiedzi Burmistrza na temat procedury tworzenia budżetu i zwrócił uwagę na to, że społeczeństwo też powinno mieć tu swój udział.

Burmistrz – zacytował całości art. 179 ustawy o finansach, który mówi, że przygotowanie projektu uchwały budżetowej należy do kompetencji zarządu jednostki samorządu terytorialnego czyli Burmistrza. Praca nad uchwaleniem należy do komisji i do rady ale początek należy do Burmistrza.

Przewodniczący Rady – sprawa dotycząca informacji Burmistrza o pracach w okresie międzysesyjnym została zamknięta.

Ad. 7. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Radna E. Wojciechowska – przypomniała o lokalnym programie wspierania uzdolnionych dzieci i młodzieży. Program działa trzeci rok i cieszy się coraz większą popularnością. Młodzież i dzieci szkolne starają się uzyskiwać takie wyniki, żeby móc składać wnioski (jeżeli dziecko nie ma 18 lat w ich imieniu składają nauczyciele lub rodzice). W roku bieżącym do Urzędu Miejskiego wpłynęło 15 wniosków. Komisja stypendialna pozytywnie zaopiniowała 5 stypendiów dla absolwentów ZPO w Lubieniu Kujawskim, 2 stypendia dla absolwentów ZS w Kłóbce i 2 stypendia dla uczniów, którzy uczęszczają do szkół średnich. Wnioski te dotyczyły stypendiów naukowych I i II stopnia, artystycznych i sportowych. Stypendia artystyczne i sportowe nie zmieściły się w kryteriach, komisja przyznała stypendia naukowe. Jutro odbędzie się uroczystość wręczenia decyzji i dyplomów oraz odbiór pierwszego miesięcznego stypendium.

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady - wystąpił z wnioskiem o przeniesienie na następną sesję sprawozdań z działalności przedstawianych przez poszczególne komisje problemowe. Radni zaakceptowali wniosek. Przewodniczący odczytał pismo – odpowiedź z RIO na skargę złożoną przez Radnego Jana Koralewskiego (w załączeniu do protokołu).

Radny J. Koralewski – oznajmił, że sprawa nie jest skończona i uzasadnienie to nie jest zgodne z prawdą.

Przewodniczący Rady – po ostatniej sesji w dniu 17 lipca wpłynęło pismo przewodniczącego komisji bezpieczeństwa pana Jana Koralewskiego. Przewodniczący odczytał pismo – w załączeniu do protokołu. Odczytał też odpowiedź, którą przesłał do Wojewody Kujawsko – Pomorskiego – w załączeniu do protokołu. „Nie otrzymałem jeszcze odpowiedzi na te pisma, nie wiem czy Wojewoda się ustosunkuje do tego i cos odpowie, czy po raz kolejny będę jechał do Bydgoszczy na posiedzenie RIO, czy może do Wojewody. Przed sesją wpłynęło pismo Radnych Rady Miejskiej, wniosek formalny w sprawie podwyższenia wysokości diet – w załączeniu do protokołu. Jesteście sami w myśl statutu przedstawić podwyżkę diet a sprawa zostanie zaakceptowana na sesji przez was samych. Dzisiaj to nie przejdzie, bo gdyby był projekt uchwały wprowadziłoby się do porządku i sprawa byłaby zamknięta.

Radny P. Seklecki - uważam, że jeżeli padł wniosek formalny powinniśmy go przegłosować.

Przewodniczący Rady – wniosek formalny jest zupełnie czym innym niż uchwała. Na wniosek formalny się nie wypłaca pieniędzy.

Sekretarz – jeżeli decyzje zapadają w formie uchwał, to należy przygotować projekt uchwały, powinien on być wniesiony formalnie i przegłosowany.

Przewodniczący Rady - powiedział, że wniosek formalny może dotyczyć innej kwestii a podwyższenie gazy wymaga podjęcie uchwały. Jako grupa Radnych jesteście w stanie wnieść pod obrady taki projekt uchwały na następnej sesji, lub kiedy sobie zyczycie.

Ad. 8. Interpelacje i zapytania Radnych.

Brak.

Ad. 9. Wolne wnioski, zapytania.

Pan Matusiak – zaczęła się dyskusja na temat kształtowania się budżetu. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że należy również brać pod uwagę przy pracach nad budżetem stanowisko podatników, bo to podatnicy przede wszystkim po stronie dochodów składają się na ten budżet. Od nich ten budżet się zaczyna. Przy tej okazji i przy okazji zamknięcia SP w Bilnie było prawdopodobnie przyobiecane, że w zamian za zamknięcie i za oszczędności, które z tego wynikną Bilno otrzyma drogę. Ja osobiście tej obietnicy nie słyszałem, ale takie mnie doszły słuchy. Chciałbym zapytać, czy coś w tej materii będzie się działo. Na temat gospodarki komunalnej: powiedzieliście państwo, że trzeba to wszystko spiąć. Pewne koszty zostały pokazane i bardzo łatwo przeszliśmy do tego, że te koszty są i one muszą być. Łatwe jest stwierdzenie, że trzeba albo podnieść ceny wody i ciepła albo poprawić ściągalność. Zwróćmy uwagę na koszty, bo od drobiazgów wszystko się zaczyna. W „przeglądzie komunalnym” przeczytałem informację na temat firmy, która produkuje urządzenia do monitorowania zużycia wody. Służą one do tego żeby wykrywać, gdzie ta woda ucieka. (...)

Przewodniczący Rady – zawsze zaczynało się tworzenie budżetu od uchwał podatkowych.

Pan Matusiak – od patrzenia na to, co podatnik mówi, jakie są potrzeby podatnika nie od nakładania podatku.

Przewodniczący Rady – budżet zawsze był tak tworzony i przedkładany Radzie, a później były dyskusje. Budżet był przyjmowany w roku poprzedzającym rok podatkowy, nie czekaliśmy terminów, gdzie jest ustawy 31 marzec roku budżetowo. Jestem zszokowany Bilno drogę za szkołę.

Burmistrz – muszę to sprostować. Ja nie wiem, kto obiecał drogę, przy obecnym zamknięciu szkoły ja nie. Owszem była rozmowa, ale w 1999 roku, gdzie faktycznie było pierwsze podejście do zamknięcia Bilna. Wtedy taka propozycja padła, zamkniemy ale oszczędności pójdą na drogę. Ale jak myśmy to zrobili 8 lat później, to temat jest nieaktualny, środki na tę drogę zostały spożytkowane, bo tyle lat funkcjonowała szkoła i ona pochłaniała dodatkowe środki. Ja nie wiem, kto tym razem obiecał, bo ja nie. Jeżeli ktoś taką obietnicę złożył, to na swój rachunek. Proszę nie łączyć dwóch rzeczy, które dzieli przedział czasowy 8 –letni. Pan Domżański był wtedy świadkiem, pamiętam na spotkaniu.

Radny P. Seklecki – odnosząc się do wypowiedzi pana Koralewskiego i pana Matusiaka: jeżeli każdy będzie do gminy przychodził i mówił Burmistrzowi co chce, to będzie tego dużo. Uważam, że jako jestem radnym, ze swoim społeczeństwem rozmawiam i wiem, czego oni chcą. Z każdego sołectwa, z każdej wsi jest radny, na posiedzeniach komisji budżet jest szczegółowo omawiany, głosujemy i uważam, że do radnego mogą mieć podatnicy pretensje, nikogo więcej.

Radny J. Koralewski – tak powinno być. Jeżeli coś to pretensje do Rady, bo Rada kreuje całość. (...) Odnosząc się do wypowiedzi pan Matusiaka i odpowiedzi Burmistrza: skoro tak późno zamknęliście tą szkołę, to czy nie doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych, na szkodę finansów publicznych? Jeżeli się zarzuca, że spóźnili się o osiem lat i przez ten czas „zjadło się” te pieniądze, to dlaczego nie zrobiliście tego wcześniej? Pamiętam, że sołtys z Bilna w tym projekcie z drogą wychodził. (...)

Burmistrz – było zebranie i wsłuchaliśmy się w głos społeczeństwa wtedy, w 1999 roku, gdzie na zebraniu było jasno: nie zamykamy, przeczekamy, może się czasy polepszą. Rada tak postąpiła.

Pan Sylwester Domżański – przypominam sobie to, że pan Burmistrz przyrzekł nam, albo zamknąć szkołę, albo zrobić drogę. Ale to było 7 lat wcześniej. I tak się stało. I społeczeństwo nasze wygrało, bo przez 7 lat nasze dzieciaki miały wygodę, nie za ciasno w klasach i ciepło. I my wygramyśmy, ale doszło do tego, że za mało dzieci. Jeszcze nie zdecydowaliście Radni, co z obiektem się stanie. A czego nasze społeczeństwo najbardziej się boi? Tego się boi, aby nie był tam dom socjalny. A dlaczego? Bo są ludzie, którzy naprawdę nie mają mieszkań, a są ludzie tacy, którzy nie dbają i nie mają. I wszystkich ludzi z naszej gminy zbierzcie i „włóżcie” w ten jeden budynek. Zastanówcie się. Jeżeli podejmiecie taką decyzję, to posterunek z Lubienia przenieść do Bilna. Mam prośbę. W naszym regionie Bilno – Szewo Radni nie interesują się naszymi sprawami. Pomyślcie, aby drogę na Bilnie zrobić, a jest tam łatwo, bo jest zrobiona podsypka z kamieni.

Radna E. Wojciechowska – powiedziała, aby skoncentrować się na potrzebach mikrośrodków, nie skupiać się na sprawach politycznych.

Głosy na sali.

Przewodniczący Rady – trzeba dyskutować, mogą być różne opinie, różne interesy, ale wszystko to powinno dążyć do jednego celu – dobra społeczności lokalnej i gminy, dla jej rozwoju, żeby ludziom się żyło lepiej. Perspektywiczny cel, który kreuje Burmistrz nie jest zły dla tej gminy i w tym trzeba wspierać Burmistrza. (...) Zależy mi tylko na jednym, żeby tu była zgoda. W pewnych sytuacjach bądźmy jednością.

Radny M. Małachowski – jako myśliwy poprosił w imieniu wszystkich myśliwych z Lubienia Kujawskiego o wsparcie finansowe, w związku z II etapem wykończenia wewnętrznego „Domy Myśliwskiego”.

Przewodniczący Rady – polecił skierowanie pisma do komisji budżetowej.

Radny M. Gawłowski – powiedział, że Burmistrz ma dobrą obronę taktykę tworzenia budżetu, a Radni są od tego, żeby mu pomagać i dopracowywać budżet do wersji ostatecznej.

Przewodniczący Rady – przypomniał, że jest to punkt wolne wnioski i zapytania, a na temat budżetu będziemy dyskutować przed budżetem.

Radny J. Koralewski – bardzo bym prosił, aby osób X nie wyręczać, jakie mają chęci. To oni wiedzą, co mają. (...)

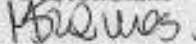
Pan Matusiak – chciałbym krótko wskazać Radzie źródła finansowania tej drogi w Bilnie. Koszt kształcenia 1 ucznia w Bilnie wynosi 15 tys. zł. Jeśli średni koszt kształcenia w

szkołach gminnych wynosi 6 tys. zł, założmy 8-10 tys. zł, to na jednym dziecku zaoszczędzonym na Bilnie jest kilka tysięcy zł. Są to oszczędności, które wpłynęły w tym roku do budżetu. Jeśli byśmy rozpoczęli rozmowy w tym czasie, w przyszłym roku również oszczędności będą i na tę drogę również można je przeznaczyć.

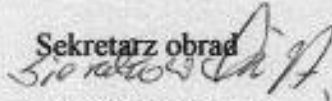
Ad. 10. Zakończenie obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Zakończenie obrad XXIV Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Przewodniczący Rady zamknął obrady XXIV Sesji Rady Miejskiej – godz. 13.20.

Protokolant


M. Szarwas

Sekretarz obrad


Andrzej Sierakowski

Przewodniczący Rady


Janusz Złotowski